

Sztandary chwały

Symboliczne godła ostatnich naszych walk o niepodległość — sztandary legionowe — będą dziś uroczysto przeprowadzone przez ulice Warszawy. Niedzielne uroczystości w Gdyni uświetnią widok tych znaków rycerskich, pod których wezwaniem szły pułki Pierwszej Brygady pod Krzywopłoty i Polską Górę nad Styrem, pułki Żelaznej Brygady Karpackiej pod Mołotkowską i Czartoryską, pułki Trzeciej Brygady pod Jaskółką i nad Stochod, ulani Belmy i Sp. Wasowicza pod Rokitną w roku piętnastym i pod Wilno w dziewiętnastym.

Z głębokim wzruszeniem odczuć te widome znaki bojów i trudów, krwawych ofiar i zwycięskich porywów ci wszyscy, którzy — jak to na krzyżu na szczycie przełęczy Partynu w Karpatach kozłami wyrzucił legionista w jesieni 1914 roku — szli za swym Wodzem w bój „dla Ciebie, Polsko i dla Twojej chwały”.

Przez sto kilkadziesiąt lat niewoli szereg pokoleń polskich widział w rycerskich, bitewnych sztandarach, spuściznę czasów Batorego, Wielkich Hetmanów 19-go wieku, Sobieskiego, jeno muzałne zabytki. Wolno je było oglądać w ciszy i skupieniu w mrocznych salach muzeów. Nie wolno ich było ukazywać w świetle dnia i rozgwarze tłumów, nie wolno im było hołdu oddawać publicznie, manifestacyjnie.

I nie wolno było przez cały wiek niewoli krzwić kultu polskiego sztandaru... To, co we krwi tkwi każdego Amerykanina, każdego Francuza, Anglika — ów elektryzujący człowieka wstrząs, owo momentalne stanie w postawie pełnej szacunku.

Pod dwoma flagami Sejm krajowy w Meklenburg-Szweryn

HAMBURG, 11.8. — Jak domoszą ze Szwerynu, na gmachu sejmiku krajowego w Meklenburg - Szweryn powstawa od dziś skutkiem zarządzenia nacjonalistycznego prezydenta obok flag państwowej chorągiew hitlerowska.

Zacięte walki o Mukden

Nowe ataki chińskich powstańców

PARYŻ, 11.8. — Według doniesień z Tokio walki między oddziałami japońskimi, a partyzantami chińskimi w Mandżurii trwają nadal. Chińczycy atakują ze wszystkich stron przedmiasta Mukden. Japońskie oddziały szturmowe zajmują strategiczne punkty w mieście.

Przedmiasta Mukden, podpalone przez Chińczyków, płoną. Komenda japońska zamierza stłumić ruch partyzancki, przez odcięcie powstańców od Chin. W tym celu zajęta ma być prowincja Jehol. Prowincja Jehol zaatakowana ma być nie od strony Mandżurii, gdyż wówczas Japończycy musieliby prowadzić przewlekłą wojnę w górach, lecz przez zajęcie Tientsinu i Pekinu ma być izolowana od Mandżurii.

Krwawe walki w Niemczech

MONACHJUM, 11.8. — Wypadki krwawego teroru mnożą się w Monachium i na prowincji w dalszym ciągu. W Monachium doszło do kilku krwawych starć pomiędzy przeciwnikami politycznymi. Natychmiastowa interwencja policji zapobiegła większemu rozlewowi krwi. O krwawych bójkach i zamachach terrorystycznych donoszą również z Frankfurtu, Pirmanens i Norimbergi.

Sowieckie lasy w płomieniach

na pograniczu fińskim

HELSINGFORS, 11.8. — Od kilku dni całe południowo - wschodnie pogranicze fińskie - sowieckie jest terenem niezwykle widowiska. Mianowicie zbite dymy i gęste chmury gryzącego dymu orzełają nad całym obszarem t. zw. Przesmyku Karelskiego. Dym po-

ku i pietyzmu, natychmiastowe obnażenie głowy na znak hołdu dla widomych znaków bohaterstwa — wszystko to dopiero musi być wszczepiane w nasz ogół, przekazywane drogą wychowania społeczeństwa, które odwykło od widoku tych symboli — walk o wolność.

Niemniej jeszcze u nas tej powszechności kultu, tej natychmiastowej reakcji hołdu na widok sztandarów, towarzyszących oddziałom wojskowym. Jeszcze nie wszyscy zwracają swe oblicze ku nim i nie wszyscy zdejmują nakrycia z głowy. Jeszcze — jak tego uczy się pokolenia amerykańskie od najwcześniejszej młodości — zatknięcie chorągwi o barwach na rodowych i gmachach nie jest tą uroczystością, która wszystkich łączy w jednym zbiorowym instynkcie.

A nie jest to zaprawdę forma tylko, ten kult sztandaru. Jest w nim o wiele więcej, niż hołd dla symbolu. Jest zespolenie ludzi o różnych poglądach i różnych dążnościach. Jest uprzytomnienie wspólnoty, łączącej wszystkich obywateli państwa.

A to poczucie wspólnoty jest skarbem bezcennym.

Znakomici goście prezes i wiceprezes FIDAC'u



Prezydent FIDAC'u Edward L. White.



Wiceprezydent FIDAC'u Emile Taudiere.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny powitała wczoraj w murach Warszawy rządkującego swego gościa w osobie prezesa FIDAC'u, majora armii St. Zjednoczonych Edwarda L. White, który przybył do Polski na zaproszenie Federacji.

Major White brał udział w wojnie światowej na terenie francuskim jako artylerzysta. Po zawieszeniu broni wrócił do Ameryki, gdzie stanął na czele okręgu Legionu Amerykańskiego w stanie Connecticut, a następnie został wiceprezesem zarządu głównego tego Legionu, jako jeden z najwybitniejszych po staci wśród b. kombatantów międzyso-

jusznych w Ameryce. Sprawom tym oddaje się z takim zapalem, że, gdy przed rokiem został prezesem FIDAC'u, sprowadził się z Ameryki do Paryża, aby tam intensywnie mógł na tem stanowisku pracować w siedzibie tej organizacji. Mjr. White jest z zawodu przemysłowcem i bankierem.

Po jednolitym pobycie w Warszawie prezes FIDAC'u wyjeżdża dziś wieczorem do Gdyni dokąd również przybędzie wiceprezes FIDAC'u na Franciszka p. Emile Taudiere i razem wezmą udział w Zjeździe Legionistów, w walnym zjeździe Federacji w Warszawie, zwołanym na dzień 21 b. m.

Po próbie kontrrewolucji w Hiszpanji W Sewilli jeszcze wre

Hiszpania przeżywa poważne wstrząsy wewnętrzne. Rewolta ży wiołów monarchicznych została wprawdzie w stolicy, w Madrycie, zlikwidowana szybko, jednak silny jej ośrodek — Sewilla — sprawa rządowi republikańskiemu wiele kłopotów. Zresztą nie wszystko jest jeszcze w telegramach, które dotychczas nadeszły z Hiszpanii, zupełnie jasne. Są w nich i sprzeczności i niedomówienia, dowodzące, że sytuacja jest bardziej skomplikowana, niżli podają relacje z Madrytu.

W stolicy Andaluzji, w Sewilli generał San Jurjo utworzył rząd rewolucyjny; pozbawiony w rozmaitych miastach doszło do gwałtownych zaburzeń, skierowanych przeciw agitatorom monarchistycznym.

W Granadzie podpalony został klub arystokratyczny. W Santander tłum spalił gmach arystokratycznego klubu łowieckiego, oraz dokonano szeregu

zamachów na lokale partyj klerikalnych i reakcyjnych.

Rozuchy przybrały tak wielkie rozmiary, że policja zmuszona była do użycia broni, przyczem jeden z demonstrantów został zastrzelony, wielu rannych.

W środę wieczorem zebrali się w Madrycie Kortezy, na których premier Azana złożył sprawozdanie o przebiegu śródownych wypadków.

Sewierdzili on, iż rząd od szeregu tygodni wiedział o przygotowaniu zamachowców, jednakże nie brał ich zbyt poważnie. Dopiero w nocy na środek nadeszła informacja, że rewolucjoniści rozpoczęli mając lada godzina czynną akcję i wówczas rząd po raz pierwszy zastanowił się nad sytuacją. Doniesienia okazały się prawdziwe.

Wśród rewolucjonistów znajdują się oficerowie, którzy otrzymali od rządu republikańskiego emeryturę w wysokości pełnego uposażenia.

Sądy wojskowe, które mają rozpatrzyć sprawy aresztowanych zamachowców, już rozpoczęły swą działalność.

Rząd wojskowy w Sewilli 15.000 piechoty, pozbawiony zaś zamierzony jest wysłanie marynarki i samolotów.

PARYŻ, 11.8. — Tel. wł. — Król Alfons, ani nikt z rodziny królewskiej nie jest zamieszany w ostatni spisek monarchistyczny. Przebywający na wygnaniu w Paryżu, markiz

Torres, najbliższy przyjaciel Alfonsa hiszpańskiego, oświadczył wobec dziennikarzy francuskich, że król i emigracja hiszpańska nie mają żadnych wiadomości z Hiszpanii i są skazani jedynie na informacje prasowe.

Król Alfons zresztą bawi obecnie w Czechosłowacji w odwiedzinach u księżniczki Battenberg, dzieci odbywają podróż wakacyjną po Irlandii, a jedynie królowa przebywa w Fontainebleau, wszelkie pytania jednak dziennikarzy co do sytuacji w Hiszpanii zbywa milczeniem.

MADRYT 11.8. Według komunikatu ministerstwa spraw wewnętrznych, gen. San Jurjo został aresztowany w okolicach Sewilli. Wraz z generałem aresztowano jego syna, generała Herraitza i pułkownika Estevana Infante.

MADRYT 11.8. Gubernator Corboda otrzymał misję objęcia swą władzą całego rejonu Sewilli. Dokonano znacznych przesunięć wojsk.

MADRYT, 11.8. — Ruch powstańczy w Sewilli zakończył się zupełnie niepowodzeniem. Wyżsi oficerowie odmówili poparcia gen. San Jurjo, który wobec tego zrezygnował z wszelkiego oporu. Do niepowodzenia powstania w Sewilli przyczyniło się ogłoszenie strajku generalnego, który zagroził poważnymi incydentami. Po ucieczce San Jurjo w miejsce

Na gruzach konstytucji weimarskiej

Krytyka pod pozorem uroczystego obchodu

BERLIN, 11.8. W dużej sali reichstagu odbył się dziś w południe obchód konstytucji weimarskiej, zorganizowany przez rząd Rzeszy. W uroczystości wziął udział prezydent Hindenburg, członkowie gabinetu Rzeszy, przedstawiciele krajów związkowych oraz korpus dyplomatyczny.

Pierwszy wygłosił mowę minister spraw wewnętrznych von Gayl, podkreślając konieczność rewizji konstytucji weimarskiej. Reformie ulec winien obecny system wyborczy, zapewniający wszechwładzę biurokracji partyjnej — oświadczył mówca. Nowe prawo wyborcze musi uwzględnić zasadę indywidualnej odpowiedzialności kandydatów. Należy ograniczyć ilość partii drobnych, natomiast wprowadzić przymus wyborczy. Minister wypowiada się za systemem dwukolowym.

Następni ekscelencje von Papan w krótkim przemówieniu wskazał, że dzisiejsze Niemcy w wielu punktach różnią się zasadniczo od Niemiec z r. 1919. Wielkie siły narodowe, które obecnie utorały sobie drogę, wówczas znajdowały się w ukryciu,

pod gruzami strasznej katastrofy. Twórcy konstytucji weimarskiej nie mogli przed 13 laty całkowicie uwzględnić wszystkich konieczności, wynikających z tradycji i dzieł Niemiec. Pomimo to konstytucja weimarska umożliwiła przeprowadzenie koniecznych reform.

Gmach reichstagu podczas obchodu otoczony był policją.

BERLIN, 11.8. — Tel. wł. Rząd Papan - Chleicher - Gayl nie żdo był się wprawdzie na zerwanie z uświęconym od lat 13 zwyczajem obchodu rocznicy konstytucji republiki niemieckiej, zademonstrował jednak ostatecznie swoją niechęć dla dzieła weimarskiego.

Tak Papan, jak i Gayl, w toku swoich przemówień nie wypowiedzieli ani razu słowa — republika.

Kancelarz zakończył nawet przemówienie okrzykiem na cześć narodu niemieckiego zjednoczonego w „niemieckim państwie”, podczas gdy we wszystkich dotychczasowych obchodach konstytucji w miejscu tem była mowa o narodzie zjednoczonym w „niemieckiej republice”.

Jak corocznie, na placu Republiki przed Reichstagem kilkusetosobny tłum przypatrywał się paradowi wojskowemu.

Po akademii w Reichstagu, trwającej około godziny, rząd z kancelerzem na czele ustawił się na schodach gmachu.

W przeciwieństwie do lat ubiegłych, Hindenburg oszczędzając się, nie zszedł po schodach, lecz po lekko opadającym pomoście w towarzystwie adiutanta — syna, otoczony przez 8 generałów przeszedł Hindenburg przed frontem kompanii honorowej Richsweltry, poczem wraz z Papanem zajął miejsce w samochodzie.

Gdy samochód ruszył, skupiona opodal grupa kilkuset republikańców wzniósła kilkakrotnie okrzyk: „Wolność!” (My).

Półmilionowa rzesza wiernych

na uroczystościach w Częstochowie

Uroczystości, związane z 550-leciem istnienia Jasnej Góry, zgromadziły już w Częstochowie ponad 150.000 wiernych.

Właściwe uroczystości odbędą się w niedzielę. Komitet obchodu przypuszcza, że w dniu tym do Częstochowy przybędzie około pół miliona wiernych. Ogromnego wysiłku i sprawności wymaga zakwaterowanie, oraz wyżywienie tak olbrzymiej rzeszy ludzkiej. Duży nacisk kładą również władze miejscowe na

zapewnienie państwowemu należytej opieki sanitarnej.

W samym mieście już dziś nie wszyscy znajdują pomieszczenie. Naokoło Częstochowy, na wszystkich łakach i błoniach stoją szeregi wozów chłopięcych, przybyłe często z najdalszych dzielnic Rzeczypospolitej.

Specjalny komitet uroczystości ustalił już program powitania p. Prezydenta, kardynała prymasa Hlonda, nuncjusza papieskiego kardynała Marmaggi, arcybiskupa Łotwy oraz całego szeregu dostojników kościoła, wiedzieli swój przyjazd do Częstochowy na 14 b. m.

Komitet wezwał ludność do niestawiania bram triumfalnych ze względu na ciężkie warunki. Pieniądże na ten cel przeznaczone, wraz z imienną listą ofiarodawców będą wręczone p. Prezydentowi na cele społeczne.

Władze kolejowe przygotowały plan wywieżenia wszystkich pątników w takim czasie, by nie spowodować przerwy w normalnym ruchu.

Szereg pociągów przeznaczono na noclegi dla pielgrzymów, weteranów.

Samobójstwo studenta praw

posadzenie o sprzeniewierzenie 10.000 zł

LWÓW 11.8. — Tel. wł. — W kancelarii notariusza Szelewskiego wykryto nadużycie na sumę 10.000 zł.

Podjęcie padło na studenta prawa, 23-letniego Stanisława Jabłońskiego, który był w kancelarii rejestra zatrudniony w charakterze pisarza.

Jabłoński, wezwany do zwrotu pieniędzy, początkowo zwlekał, dziś zaś popełnił samobójstwo, pozostawiając list ze stanowczym zaprzeczeniem winy.

Pokrzywdzony, relent pokrył

Dzień polityczny

Podsekretarz stanu do spraw politycznych i gospodarczych w Min. Spraw Wewnętrznych p. Władysław Korsak z dniem 10 b. m. rozpoczął urlop wypoczynkowy. Powrót p. wiceministra Korsaka do Warszawy i objęcie urzędowania nastąpi w pierwszych dniach września.

Greta Garbo z nowu w Hollywood

po podpisaniu nowego kontraktu

PARYŻ, 11.8. Wtorek wiadomościom prasowym, jakoby Greta Garbo miała osiąść na stałe w Szwecji oraz założyć własną wytwórnię filmową w nabytą przez nią willę Kreugera pod Sztokholmem, dziennik „Comodia” do momentu Greta Garbo powróciła do Hollywood.

Wtorek do Hollywood, podpisała bowiem nowy kontrakt z wytwórnią Metro Goldwyn Meyer na okres 3-letni. Według tego kontraktu Greta Garbo pracować ma w Hollywood przez 40 tygodni w ciągu roku.

Nowy rząd Rumunii

pod przewodnictwem dawnego premiera

BUKARESZT, 11.8. Po naradzie z przewodniczącymi senatu i izby deputowanych król przyjął na audiencję Maniu i zaofiarował mu misję tworzenia nowego rządu. Maniu podziękował królowi za dowód zaufania, misji zaofiarowanej mu jednak nie przyjął, proponując jako kandydata na premiera wiceprezesa partii narodowo-chłopskiej Michalakę. Michalakę również podziękował królowi za zaszczyt, wobec tego monarcha polecił bytemu premierowi Vaidzie Mişu podjąć się powołania misji informowania gabinetu. Vaidza misję przyjął i utworzył gabinet następujący: prezes rady ministrów oraz minister spraw za-

granicznych — Woiewod, minister finansów — Mişu, minister spraw wewnętrznych — Popovici, Michalakę objął teke pracy i handlu, Madgearu — rolnictwa, Voicu Nitescu — pracy, Demetre Ionitescu — ministerstwa komunikacji, a czele ministerstwa robót publicznych stał Mirto, oświecenia publicznego — Gusti, ministrem spraw wojskowych został szef sztabu, generał Samsonovici.

Nowi ministrowie zostali zaprzysiężeni wobec króla o godzinie 14. Podsekretarz stanu poprzedniego gabinetu pozostali na swych stanowiskach. Halipa i Hatzegano są mianowani ministrami bez teki.

„Dzień Tyłży i Kłajpedy”

Niemcy przed Litwinom

KOWNO, 11.8. Oczekując radiostacji niemieckiej w Prusach Wschodnich transmitowały audycję pod nazwą: „Dzień Tyłży i Kłajpedy”. Mikrofony ustawione były na brzegu Niemna, tuż nad granicą litewską. Szereg mówców z Królewca wygłosił przemówienia napastujące Litwę, oskarżając rząd litewski o

prześladowanie Niemców kłajpedzkich i zapowiadając rozprawę „z barbarzyństwem” litewskim. Po przemówieniach nadano przez radio bicie dzwonów w kościołach tyłżyckich, oraz odegrano niemiecki hymn narodowy. Prasa litewska z oburzeniem opisuje szczegóły tej uroczystości.

W obronie Żydów polskich w Gdańsku

Pismo komisarsa generalnego Rzpłitej

GDANSK, 11.8. W sprawie ostatnich pobić przez hitlerowców 3-ich Żydów, z których 2-ich obywateli polskich Jakóba Landau i Abrahama Weisberga oraz obywatela gdańskiego Lejbe Fragera komisars generalny Rzpłitej wystosował dziś do senatu odpowiednie pismo. Zaznaczyć należy, że jest to już

szósty wypadek atakowania Żydów przez hitlerowców w ostatnich tygodniach.

Zgon bohatera wielkiej wojny

Gen. Santa Ceccheri

FLORENCJA, 11.8. — Zmarł generał bersalierów Santa Ceccheri, wielki patriota i bohater z czasów wielkiej wojny. Zmarł był jednym z pierwszych wyższych oficerów, którzy przystąpili do ruchu faszystowskiego. Ostatnio usunął się od życia politycznego. Zmarł w wieku lat 69.

Wbrew tendencyjnym fałszom niemieckim

Oświadczanie urzędu morskiego w Gdyni

Szereg firm hamburskich i bremenskich rozstało ostatnio do firm polskich propozycje kierowania towarów przez porty niemieckie, przyczem firmy niemieckie w ofertach swych powołują się na rzekome trudności istniejące w porcie gdańskim. W związku z tem urząd morski

w Gdyni podaje do wiadomości publicznej, że powyższe akcja firm niemieckich jest tendencyjna oraz, że praca portu gdańskiego rozwija się zupełnie normalnie, obroty zwiększają się, nowe zaś urządzenia portowe, oddawane do użytku, umożliwiają dalsze usprawnienie obsługi klientów portu.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dewizy

z dnia 11 b. m.

Belgia 123.86; Holandia 339.30; Londyn 81.20; Nowy Jork 8.92; Nowy Jork (kabel) 8.925; Paryż 34.97; Praga 26.39; Szwajcaria 173.95.

Papiery procentowe

3 proc. poz. budowlana 35.25; 7 proc. poz. stabilizacyjna 49.63—51.75—50.00 (w proc.); 4 proc. poz. inwestycyjna 95.75; 4 proc. państw. poz. premijowa 49.25; 5 proc. konwersyjna 36.50; 6 proc. poz. dolarowa 54.50 (w proc.); 8 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (161.68); 8 proc. oblig. Banku gosp. krajow. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L.Z. Banku rolnego 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. Banku rol-

nego 83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 37.75; 5 proc. L.Z. Warszawy 46.00; 8 proc. L.Z. Warszawy 57.00—57.13—58.25; 10 proc. m. Siedlec 50.50.

Akcje

Bank Polski 71.00—72.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 11 b. m.

Zyto 16.50—17.00; pszenica jednolita nowa 26.00—27.00; pszenica zbierana nowa 25.50—26.00; owses jednolity nowy 17.00—18.00; owses zbierany nowy 16.00—17.00; jęczmień w kasze 17.00—17.50; jęczmień browarny 18.00—18.50; groch polny jadalny 26.00—29.00; groch Victoria 26.00—29.00; mąka pszenna luksus. 45.00—50.00; mąka pszenna 0000 40.00—45.00; mąka żytnia pyłkowa 30.00—33.00; mąka żytnia siłkowa 24.00—26.00; mąka żytnia razowa 23.00—25.00.

Przed zjazdem legionowym w Gdyni

Honorowe karty dla marsz. Piłsudskiego i prem. Prystora

Komitet organizacyjny zjazdu legionistów przygotował 20,000 kart zjazdowych, z czego 15,000 z bonami, uprawniającymi do otrzymania żywności, a 5,000, uprawniających tylko do wstępu na uroczystości zjazdowe.

Dnia 11 b. m. delegat komitetu organizacyjnego złożył w adjutanturze Belwederu honorową kartę zjazdową Nr. 1 dla Marszałka Piłsudskiego, oraz w prezydium Rady Ministrów honorową wartę Nr. 2 dla p. premiera Prystora.

Pomorska Brygada Kawalerji na zjeździe

Pomorska brygada kawalerji wysłała na uroczystości legionowe do Gdyni szwadron 2 p. szwoleżerów ze Starogardu w szyku konnym z orkiestra, złożoną z 36 trebaczy. Ponadto sztafeta konna brygady przywiezie do Gdyni w dniu zjazdu i wręczy prezesowi Sławkowi adres powitalny, w którym pomorska kawaleria da wyraz swym braterskim uczuciom dla legionistów, pierwszych żołnierzy polskich.

W uroczystościach zjazdowych weźmie udział dowódca pomorskiej brygady kawalerji, płk. dypl. dr. Roman Abraham ze sztabem brygady.

Delegacja Gwardji Obywatelskiej z Finlandji

Na zaproszenie, wystosowane do Związku Oficerów Gwardji Oby-

watelskiej w Finlandji nadszedł do prez. Sławka telegram:

— Dziękuję Panu, Panie Prezesie, za Jego przejmujące zaproszenie, spieszymy Go poinformować, że w dniu 14 b. m. na Zjeździe Legionistów Związek Oficerów Gwardji Obywatelskiej będą reprezentowali prezes Związku, adw. Horelli i członek zarządu, kpt. inż. Dahström.

Zechce Pan przyjąć, Panie Prezesie, wyrazy szacunku. (—) Zarząd Związku Oficerów Gwardji Obywatelskiej.

Przewiezienie historycznych sztandarów legionowych do Gdyni

Dziś o godz. 8 wieczorem przed lokalem okręgu stołecznego Związku Legionistów przy ul. Moniuszki 11 odbędzie się zbiórka wszystkich organizacyj byłych wojskowych, które mają wziąć udział w odprawieniu historycznych sztandarów pułków legionowych na dworzec Główny, celem przewiezienia ich do Gdyni.

Sztandary, które odebrane będą z Muzeum Wojska, ustawione zostaną dziś o godz. 10 rano w sali reprezentacyjnej okręgu stołecznego Związku Legionistów. Z tamą chwilą zaciągnięta zostanie straż w lokalu Związku — oficerska warta honorowa w sali reprezentacyjnej, oraz warta w historycznych mundurach legionowych przed gmachem Związku.

Zwycięstwo Litwy w Hadze

w zatarciu z Niemcami o Kłajpedę

HAGA, 11.8. Międzynarodowy trybunał rozjemczy opublikował dziś wyrok w sprawie niemieckiej skargi, dotyczącej rzekomego pogwałcenia przez Litwę statutu kłajpedzkiego. Wyrok trybunału w zasadniczych sprawach przyznaje słuszność Litwie. Wyrok zapadł 10 głosami przeciw 5.

W szczególności trybunał uznał, że 1) gubernator Kłajpedy ma prawo składać z urzędu prezyden-

ta dyrektora, 2) złożenie z urzędu prezesa dyrektora nie podlega za sobą zawieszenia innych członków dyrektora, 3) złożenie z urzędu prezesa dyrektora było zgodne z postanowieniami praw nemi, 4) mianowanie Simaitisa i skład jego dyrektora były zgodne z prawem, 5) rozwiązanie sejmiku kłajpedzkiego w dniu 22.3. 1932 r. stanowiło naruszenie postanowień prawnych.

Pod polską banderą wojenną

Nowy kontrtorpedowiec „Burza”

PARYŻ 11.8. Wczoraj odbyło się w Cherbourgu podniesienie bandery na kontrtorpedowcu polskim „Burza”.

W uroczystości wzięli udział ze strony Polski dowódca i oficerowie „Burzy” oraz kapitan Sokołowski, dowódca statku szkolnego „Iskra”, odbywające-

go podróż ćwiczebną do Casablanczy.

Ze strony francuskiej przybyli: wiceadmirał Le Do, kontradmirał Waluxe, gen. Neuzillet oraz inni wyżsi oficerowie. Ceremonia zredukowana została do minimum ze względu na żałobę po załodze „Prometeusza”.

Nowi laureaci olimpijscy

w dziale literatury polskiej

Jak wiadomo, na poprzedniej Olimpiadzie pierwszą nagrodę — złoty medal — zdobył Kazimierz Wierzyński za tom wierszy „Laur Olimpijski”.

Obecnie złoty medal przyznała komisja sędziowska w Los Angeles niemieckiemu pisarzowi Pawłowi Bauerowi za książkę

„Walka o Himalaje”. Srebrny medal otrzymał Duńczyk Józef Petersen za książkę „Argonauta”. Trzecią nagrodę przyznano Amerykaninowi Arvey Brundage za rozprawę o znaczeniu sportu amatorskiego.

Aresztowanie

6-c u zamachowców

na pomnik Unji

francusko-bretońskie

RENNES, 11.8. — Aresztowano sześciu autonomistów bretońskich, z których dwóch przyznano się do udziału w zamachu na pomnik na cześć zjednoczenia Francji z Bretonią.

CZYTAJCIE

„KINO”

Na drucie telegraficznym

zbliska i zdaleka

Terminy konferencji wszechświatowej. Zebranie komisji przygotowawczej do wszechświatowej konferencji gospodarczej odbędzie się w Genewie w połowie września, zaś konferencja wszechświatowa — w Londynie pod przewodnictwem Mac Donalda w początkach listopada r. b.

Autonomiści w Bretanii. Po zamachu na pomnik w Rennes policja dokonała rewizji w lokalu związku autonomistów w Rennes. Skonfiskowano odezwy, w których związek autonomistów domaga się odwołania Bretanii od Francji.

Ożywienie w Kłajpedzie. Ruch w porcie Kłajpedy w ostatnich dniach ożywił się. Do portu zawinęło kilka okrętów angielskich z węglem dla kolei litewskich. Przybywają również okręty sowietkie, które wyładowują drzewo przeznaczane do obróbki w Tyłży.

Katastrofa pod Baku. W pobliżu Baku zdarzyły się dwa pociągi osobowe. 29-ciu podróżnych poniosło śmierć na miejscu, a 69 doznało ciężkich obrażeń.

Fabryka narkotyków w Stambule. Na jednym z przedmiotów Stambułu policja wykryła fabrykę środków narkotycznych na wielką skalę. Właściciele, Włoski i Francuzi, zostali aresztowani.

Napad na poselstwo węgierskie w Brukseli. Do poselstwa węgierskiego w Brukseli wtargnęli wczoraj komunisti, zdemolowali lokal i pobili urzędników. 4 osoby aresztowano.

Greta Garbo w walce z prąsem. Wracając z Ameryki na statku „Gripsholm” Greta Garbo zawarła z towarzyszem okretu umowę, w której zobowiązała się ona do nieprzyjmowania na pokład żadnych dziennikarzy.

W Nowym Jorku żądano od współpasażerów dowodu, że nie są dziennikarzami. W Göteborgu otoczyła policja na wezwanie towarzystwa silnym koronem miejsce lądowania.

Bezrobocie w Syrii. Wśród 20,000 robotników przemysłu jedwabniczego w Syrii panuje wielkie bezrobocie. Bezrobotni plondrują sklepy, które sprzedają jedwab, sprowadzony z Japonii.

Demonstracje komunistyczne. Młodzieńcy komunistów w Budapeszcie urządzili demonstrację na cmentarzu żydowskim, gdzie pochowano zwłoki straconych ostatnio komunistów Szalaya i Fursta i rozbili szczyby w redakcji półoficjalnego dziennika „Budapesti Hirlap”.

Katastrofa lotnicza. Włoski samolot myśliwski, prowadzony przez porucznika pilota Lafisca, podczas lotu ćwiczebnego spadł pod Rzymem z niewielkiej wysokości, wylądował w ziemi. Lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Zmiany w dyplomacji włoskiej. — Włoska rada ministrów zatwierdziła szereg przesunięć na placówkach dyplomatycznych włoskich w Europie i za oceanem. Jednocześnie mają nastąpić szerokie przesunięcia na placówkach konsularnych.

Przytomy maszynista. Na linii elektrycznej Pozzuoli — Terme — Neap maszynista prowadzący pociąg zemdlał, jednak w ostatniej chwili, napół przytomny przetrwał kontakt z drutami zasilającymi prądem silnik. Kontrolor pociągu przypadkiem wszedłszy do kabiny, spostrzegł leżającego na ziemi maszynistę i zahamował pociąg, który się już inercji posuwał się naprzód.

ANTONI MARCZYŃSKI

Władczyni podziemi

— Jakto? — zdziwił się Adolf, spiesząc do Jana z wyciągniętą dłonią. — Nie czytaliście w gazetach o moim wypadku? Nie udało się. Dobrze jeszcze, że sam wyszedłem z całą skórą... A teraz, po tym nieudanym przemyśle, porobiono takie obstrzeżenia, że już nie może być mowy o szmuglowaniu kokainy przez zieloną granicę...

Mura załamała ręce. — Więc c teraz będzie z nami? — Nie wiem, Murko. Musicie się chyba odzwyczaić od narkotyku, — odparł z uśmiechem. — Nie żartuj sobie! — zgromiła go. — Ty wiesz, że ja już bez tego żyć nie mogę. I nie chcę!

Adolf Tulo zagłębił się w fotelu, zapalił papierosa, zrobił zamyśloną minę, wreszcie rzekł cicho, jakby do siebie: — Skoro przez zieloną granicę szmuglować nie można, to trzeba to urządzić jakoś inaczej... Mam pewien pomysł. Wicie państwo chyba, jak teraz w modzie są maskoty. Każdy automobilista, lotnik, ba, każdy sportsmen chce mieć jakiegoś fetyzsa, który mu będzie przynosił szczęście... Otóż przyszło mi na myśl, że nawet olbrzymia przesyłka zagraniczna takich masko-

tek nie obudziłaby żadnych podejrzeń u władz celnych, którym oczywiście zapłaciłoby się należne cło... jako od zabawek. Nie potrzebuje chyba dodawać, że każda taka figurka byłaby wewnątrz wypełniona kokainą, o czem naturalnie władz celnych zawiadamiać nie należy, — zakończył wesoło.

— Niezły pomysł, — uśmiechnął się Jan. — Tak, niezły, tylko że nie zdolam go zrealizować bez pomocy jakiegoś kupca, który już od dawna trudni się importem i sprzedają zabawek, lub przyborów sportowych. A gdzie tu znaleźć takiego?

Mura klasnęła w dłonie. — Ależ jest taki! Jest! — zawołał z radością i wskazała na Jana, który nagle się nachmurzył. — Właśnie tu obecny pan Kański jest współwłaścicielem wielkiej hurtowni zabawek i czegoś tam jeszcze.

— A to przemila niespodzianka! — zawołał Adolf, udając wielkie zdziwienie. — No, teraz już, droga Murko możesz być spokojna. Znowu będziesz miała wbród białej tabaczk.

— Jeżeli pan liczy na mnie, — rzekł Jan spokojnie, ale bardzo stanowczo. — to muszę pana wyprowadzić z błędu. Ja do takich machinacji ręki nie przyłożę! Adolf Tulo nie należał do ludzi, którzy się łatwo zrażają niepowodzeniem. Przysiadłszy się bliżej, zaczął Janowi długo i szeroko tłumaczyć, jakby on to wszystko urządził, by firmy „Kański i Weber” nie naraził na odlakane na-

stępstwa zdemaskowania takiej kontrabandy. — Tu nie chodzi o to, czy mnie złapią, czy nie złapią, — przerwał mu Jan wreszcie, z oznakami wielkiego zniecierpliwienia, — lecz o to, że nie uczynię nigdy nic takiego, co byłoby sprzeczne z moralnością, z uczciwością, z etyką, z ustawą...

— A czy nie uważa szanowny pan, — odezwał się Adolf z jawnym szyderstwem, — że po był żonatego i dzieciatego człowieka w sypialni tej oto panienki, — tu wskazał na zasnuwaną Murkę, — że, dalej, zastawianie w lombardzie koryzków żony i t. p. historie kolidują jednak z wzniosłymi zasadami? — Wyjął z kieszeni portfel Jana i rzucił mu go na kolana wzgardliwym ruchem. — Chcąc się dowiedzieć, do kogo należy ta zguba, — wyjaśnił, — przejrzałem zawartość portfela i stąd znam pańskie stosunki rodzinne i majątkowe... A teraz pragnę zagrać w otwarte karty. Panie Kański!

W przewidywaniu gwałtownego odruchu ze strony Kańskiego, Adolf powstał i odsunął się na środek sypialni.

— Panie Kański! — powtórzył. — Zostawiam panu dobe czasu do namysłu. A potem albo będzie pan moim pomocnikiem w imporcie kokainy, albo pańska małżonka dowie się o wszystkim! — Precz! — krzyknął Jan. — Precz, nie czujemy szantażysto! — Numer „kwitu zastawniczego” zanotowałem sobie. Jako człowiek przezorny, — kpł

Adolf, cofając się powoli ku drzwiom, — a dozorcy tej kamienicy był ongiś szpiclem. Ma więc dobry wzrok i pamięć. Za chwilę będę miał dokładne sprawozdanie o ilości pańskich wizyt u Mury, i o porze tych wizyt. Raport na piśmie! Pańska małżonka...

— Precz, łajdaku, albo się zapomnę! Adolf wyszedł, lecz zkołota Mura przypuściła atak do Jana. Dla niej istniało tylko jedno: kokaina! A to, jakimi środkami się ją zdobywa i za jaką cenę, było bagatelką, niezasługującą bynajmniej na tak długie targi, pertraktacje.

— Ależ, dziecino, — perswadował Jan, — ty nie rozumiesz się na tych rzeczach... Gdybyś tu chodziło tylko o mnie! Ale nie zapominaj, że mam rodzinę i współnika, że naraziłbym i jego na nieobliczalne wprost konsekwencje w razie wykrycia oszustwa...

— Otóż to, — wtrąciła rozżalona, — o wszystkich się troszczysz, tylko nie o mnie! — Jak możesz, kochanie! — Spróbował ją objąć, lecz wyrwała mu się gwałtownie i oświadczyła:

— Jeśli nie spełnisz życzenia Adolfa, nie zobaczysz mnie więcej! — Muro! — Nie zobaczysz! Nigdy! — Jeżeli chodzi o pieniądze, to postaram się w tych dniach o... — Gwiznęła na pieniądze! Kokainy chce! I dla zdobycia jej, nie cofnę się przed niczem! Choćby mi się orzwało sprzedawać L...

15-letni mistrz crowsa



Na igrzyskach olimpijskich powszechną uwagę wzbudził na siebie 15-letni pływak japoński: Miyazaki.

Zdobywca maratonu



Triumfator biegu maratońskiego argentyński zawodnik Zabala osiągnął rekordowy czas 2 godziny 31,6 minut.

Wycieczka francuska w Warszawie

W dniu wczorajszym o godzinie 7-ej rano przybyła z Gdyni do Warszawy wycieczka wychowanków wojskowej politechniki paryskiej (Ecole Polytechnique).
Na dworcu powitali gości: przedstawiciel ambasady francuskiej, członkowie Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” oraz przedstawiciele Kola Francusko-Polskiego.
Dzisiaj goście zwiedzają miasto.

Co wróżą gwiazdy na dzień 12 sierpnia?

Najpierw m'le wzruszenia a potem nieporozumienia



Już wczesne godziny rano przyniosą nam większą ruchliwość umysłową i fizyczną, obiecując powodzenie w związku z pracą intelektualną, dziennikarstwem, korespondencją lub podrózkami.
Ranek dzisiejszy może nam przynieść miłe nastroje, wzruszenia, nowe zainteresowania, rozbudzenie intuicji i natychmiastowe twórcze. Nasze uczucia w tym czasie doznają ekspansji pomysłowej — możemy mieć jakieś romantyczne przeżycia lub pomysły — a wszystko to może mieć pewien posmak tajemniczości.
Później zaznaczą się wpływy dodatnie harmonizujące i ustalające, a godz. 11-ta przyniesie dobrą passę, co należy wykorzystać odpowiednio. Jest to dobry czas dla załatwiania spraw finansowych.

Twarde pięści, ale nie twarde serce ma Dempsey

Zwyciężyła go... miłość

Miłość i boks nie idą chętnie w parze. Powszechnie znane jest powiedzenie pewnego amerykańskiego eksperta boksowego: „Albo jest się mistrzem ciężkiej wagi, albo żonatym”.

Wychodził on zapewne z założenia, że zawodnik żonaty bardziej myśli na ringu o żonie i dzieciach, niż o nosie przeciwnika.

Faktem jest, że tegoroczny mistrz świata Sharkey jest pierwszym żonatym człowiekiem, który zdobył ten „wysoki tytuł”.

Tak, czy inaczej prawda jest, że Jack Dempsey został pobity przez Tunneya dlatego, że zamiast uprawiać trening, zabiegał o względy pięknych swych partnerek filmowych.

Tak trwał dwa lata; aż pewnego dnia Dempsey powiedział sobie: „Dość!” i postanowił poświęcić się energicznie treningowi.

Opuścił więc Hollywood, a jednocześnie opuszczał wszelkie przygody miłosne.

Ale ostatnia towarzysząca Dempsey artystka filmowa, Lina Baskett (znana ja z filmu „Bezbożne dziewczę”) nie dała tak szybko za wygraną.

Dempsey za namową przyjaciół napisał do miss Baskett list pożegnalny i wyjechał do obozu treningowego. Ale już w parę dni potem, zadzwonił w tym obozie telefon.

Przy telefonie była Lina Baskett.

Z całym spokojem oświadczyła bokserowi: „Nie mogę ciebie zapomnieć, Jack, nie mogę poślubić nikogo innego bo kocham tylko ciebie.”

„Ale ponieważ mistrzostwo świata jest dla ciebie ważniejsze niż moja miłość, więc zażyłam trucizny. Zacznie działać za 10 minut. Bądź zdrow, Jack!”

Jack sadził, że to tylko „kawał” ze strony pięknej Liny i że śmiechem opowiadał o temi swemu partnerowi podczas treningu.

Ale w trzy godziny później, gaciarze krzyczeli na ulicach Los Angeles:

„Lina Baskett, była narzeczona Dempseya umierająca! Lina Baskett się otrula!”

Teraz dopiero Dempsey wrzeczył. Wsiadł w samolot i poleciał do szpitala gdzie leżała narzeczona.

Lina Baskett po dziś dzień nie odzyskała przytomności. Cały jej organizm uległ ciężkiemu zatruciu.

Jack Dempsey rozpacz. Serce jego okazało się znacznie miększe, niż pięści.

Rozpacz i zapewne przyjaciół, że wstrząsnęła nim miłość tej kobiety, że nie dba już o trening i że niech tylko Lina wyzdrowieje, a wszyscy zobaczą „happy end”.

Jack we fraku i miss Baskett w ślubnej sukni...

A manager Dempseya smutnie potrząsa głową.

Zmiana gabinetu w Szwecji



Nowym premierem rządu szwedzkiego został dotychczasowy minister skarbu Hamrin (na lewo). Jego poprzednik premier Ekman (na prawo) musiał ustąpić z zajmowanego stanowiska na skutek poważnych nadużyć pieniężnych, których dopuścił się w związku z aferą Kreugera.

Pełna tabela wygranych Loterii Państwowej

21. 60.000 Nr. 118561	541 720 827 75221 371 551 95 96 611	140018 36 309 444 848 141516 738 79	261 337 677
21. 2.000: 79012	771 818 41 76329 72 410 686 77012 176	893 142032 53 246 536 644 143359 518	50363 66 84 414 612 98 759 51017 454
Po zł. 1.000: 115853 105962 99019	98 382 409 83 601 966 98 78321 510 76	604 16 55 853 910 49 144639 760 145108	760 63 981 89 90 52098 249 304 333 708
Po zł. 450 Nr.: 84941 81129 41581	93 725 79069 71 872 904 80230 57 322	238 322 808 147174 809 48 50 148093	803 30 53001 157 88 302 81 565 69 703
Po zł. 400 Nr.: 9878 10931 23095	71 467 671 757 905 81060 257 331 616	431 525 620 94 808 28 96 149022 54 75	48 963 54110 201 303 37 79 55079 154
35654 34081 35994 43942 51044 70034	737 953 82214 604 35 90 83376 84166	684 925.	267 75 411 85 595 643 896 56013 281
113969 119016 122823 135352 137863	430 511 807 85085 211 302 20 50 475	150323 500 844 151308 712 89 848	379 573 765 81 858 92 57268 382 58484
143949	662 81 908 40 69 86143 213 93 748 858	909 152126 94 348 476 89 694 776	59205 19 322 935
Po zł. 350 Nr.: 11220 15216 18978	906 807102 17 453 74 677 88075 111 207	904 153266 439 50 551 75 872 154038	60093 1 91 316 833 921 53 61116
36347 41509 44833 54547 57003 63356	428 737 987 89276 487 589 677 815 924	89 151 264 81 469 598 663 730 810	729 34 838 963 62156 216 73 80 406
64769 77574 91260 101078 111653 113653	33	923 34 155065 162 643 76 961	565 76 675 967 63035 341 56 584 725
127281 127662 136979 139870	90245 339 56 465 521 794 956 91013	156065 276 352 916 35 157092 857	871 64008 90 128 258 86 39 336 421
Po zł. 300 Nr.: 99 638 4503 7174 7230	93 118 34 247 90 721 85 872 79 963	987 158070 428 626 159062 232 335	512 622 78 701 65262 358 16 554
9855 10008 21561 22545 22780 24911	92092 451 526 90 611 71 93060 121 320	438 64.	862 66064 137 2 5 511 20 748 949 80
25133 25461 26935 28485 29527 30124	640 780 999 94047 127 245 470 878 9503		67005 89 119 241 468 88 517 645 3
34362 42985 46676 46921 47032 49390	175 456 770 96234 65 738 84 941 97713		834 920 68047 271 440 796 824 69040
51154 51386 54737 55086 57832 57989	803 98037 139 85 326 30 416 519 683		280 55 349 53 591 14 757 834 70034
60799 61049 60271 60834 61729 61734	748 92 877 99082 147 201 332 65 615		198 344 719 850 904 71424 524 75
61963 61838 70904 73014 78565 79543	855 972 76		30 777 916 72016 112 35 471 37 908
83734 87842 97500 95649 98061 103420	100139 356 828 948 86 59 101037 33		75001 553 828 920 76163 66 90 295
105087 105106 108062 108408 108543	184 97 253 624 102636 516 600 44 103247		584 617 9991 77095 274 318 90 412
109016 115037 115326 116535 118860	522 878 431 88 96 293 428 741 808 92		574 83 840 2 78101 27 9 87 372 513
119748 120798 121118 127060 127578	105098 282 308 409 31 64 807 106701		618 46 816 79051 31 83 289 308 405
127819 12823 133289 134802 138195	881 107189 233 444 96 551 691 108013		968 80381 82 451 82 564 895 99 992
141661 141908 145105 145139 145918	301 89 610 31 45 871 937 109380 459		81129 75 278 365 453 82556 750 83135
147650 151807 157918 159033	578 619 788 810 67 110223 579 949		468 67 10 519 686 83 68 753 84029
	111080 196 295 386 674 723 39 961		241 464 35 572 690 717 41 841 85553
	112015 59 171 290 373 457 505 33 622		880 19 86180 33 412 568 634 999
	928 113043 192 312 43 740 358 114028		87163 747 842 926 88532 65 643 726
	539 59 81 115036 96 341 432 549 116158		916 89125 250 347 460 596 892 89.
	535 57 68 615 52 795 97 800 117053 407		90377 542 777 849 53 968 91194 316
	560 699 827 118255 382 85 402 612 77		84 414 57 587 787 849 92215 34 551
	915 119078 198 299 549		93025 781 989 94250 59 382 459 503
	120269 484 89 570 44 798 121010 103		465 95286 711 85 906 84 96405 682 96
	18 297 438 64 640 896 997 122121 228		90 943 60 97014 127 97 228 399 584 821
	66 602 718 823 969 60 123025 102 233 94		86 904 98035 74 143 63 316 439 74 652
	353 508 642 124074 224 72 571 624 59		67 717 99239 484 807 26
	125062 55 305 812 126111 289 490 570		100418 990 101038 107 41 292 443
	62 609 810 77 914 127097 172 387 578		641 73 81 834 947 51 102298 305 18
	662 709 15 16 57 819 88 128010 81 108		567 70 647 103657 881 104027 489 567
	311 683 709 129469 549 70 618 62 707		876 82 987 105196 252 347 49 83 483
	805 904 63.		92 929 47 55 106127 50 243 505 754
	130188 478 88 131214 304 94 584 774		107046 87 126 235 309 108136 85 501
	132078 129 352 508 46 816 133167 289		60 705 29 68 832 109154 403 941
	453 83 645 95 924 28 92 134063 175 90		110068 184 94 411 88 576 808 901
	548 92 802 996 135114 94 312 37 414		111023 58 173 717 997 112129 233 34
	524 829 136070 147 333 751 811 12 71		95 361 479 603 71 786 870 113011 45
	958 137036 195 371 501 624 757 800 915		109 253 874 114094 244 56 324 530 59
	23 43 139124 870 966		729 36 885 115287 937 82 116272 455

Warszawskie migawki sądowe

Nie przeszkadzać! Gdzie dwu się klóci...

— Mnie bili proszę wysokiemu sądowi może dwie godziny. Ten pan ze spluwaczki, ta z pani z trzepałki, a reszta państwo to mnie ciągali tam i nazad.

Jak ja zauważałem, że jestem kornajacy to uciechłem i poleciałem do komisariatu.

— I czegoż to oskarżeni chcieli od pana?

— Ja wiem? Szłem po schodach to mnie zaczęli bić — może z powodu jestem rudy.

Po tem wyjaśnieniu pana Morfki Zaleszajna, pobitego przez stojące przed sądem rodziny Majewskich i Walendziaków, sędzia pyta głównego oskarżonego, pana Franciszka Walendziaka, o powód napadli na spokojnego kupca.

— Nie wiem proszę najwyższego sądu, nie wiem skąd ten starozakonny się tam wziął. My zwyczajnie po sąsiedzku mieliśmy na schodach z Majewskimi pewną „chwistę”. Majewska wyskoczyła do mojej żony z piskiem o balję.

Ja ma się rozumieć nie mogłem pozwolić żeby się baby w sieni klóciły, wychodzę z mieszkania i mówię łagodnie:

— Co to pani szanowna tak mordę rozpłaszcza na sto dwa i zanieczyszczenie spokoju uskutecznia?

Majewska jak to usłyszała, zaraz zawołała swojego męża, i gości co akuratnie na nich byli.

Moje synowe chłopaki są honorowi, wyskoczyli z łóżek i dawaj ro-

dzicom pomagać. Od tego do tego Majewska łap za spluwaczki, a moja stara za miętę. Ja że nie lubię awantur, odebrałem spluwaczki i chce pani Majewskiej wszystko wytłomaczyć, a tu nagle krew go wi skąd znalazł się jakiś rudy Żyd i zaczyna się między namy kręcić i do ugody przeszkadza.

To ja ma się rozumieć odsuwam Żyda na lewo, a Majewski go na prawo.

Trzeba trafić, że z prawej strony stał Krupieszczak, szwagier Majewskiego w nowych kamazach, w taki sposób nie chciał żeby mu ich kto podeptał, znakiem tego odepchnął pudła czyli tak zwaną starozakonną Izraelitę w naszą stronę. Ja patrzę rudy znów jest przodem i do ugody przeszkadza. Zdenerwowałem się i możliwości, że szuknałem go w ciemni spluwaczka. Wzięć nic nie wiem.

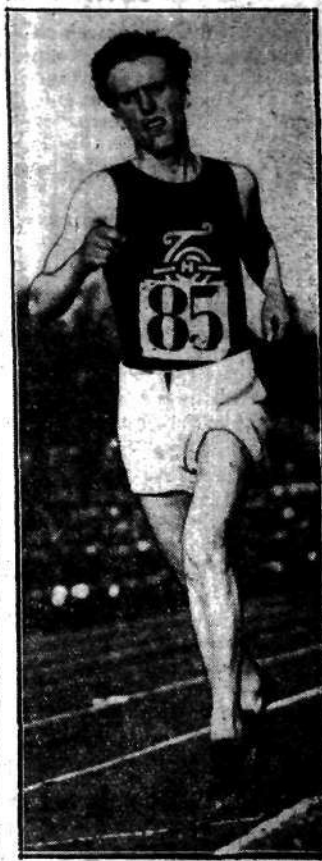
Ponieważ reszta towarzystwa równie silnie parła do zgody a p. Zaleszajna wprawdzie mimowoli, ale ciagle stawał komuś przed oczami miedziwego, że na nim skrupił się żal obu rodzin waloczących o balję.

Pogotowie i krótka kuracja doprowadziły wkrótce zdrowie kupca do kwitującego stanu, ale w księdze protokołów i komisariatu został ślad, który domagał się sądu i kary.

Sprawiedliwość została wymierzona, przedstawiciele obu rodów posiedzą i dzień w areszcie.

Pan Morfka ślubował w sądzie, że będzie uniikał wszelkich zgromadzeń na schodach.

Bieg z przeszkodami



Jeden z najgroźniejszych przeciwników Kusocińskiego, Finlandczyk Isohollu zdołał dla barw swych bieg z przeszkodami na 3000 metrów.

Burmistrz Chicago w stolicy Polski po wizycie w Pradze



W końcu bieżącego miesiąca przybywa do Warszawy burmistrz miasta Chicago, Antoni Czermak, który w chwili obecnej bawi w Pradzie w sprawach związanych z międzynarodową wystawą w Chicago w 1933 r.

Czermak jest Czechem, a wybrany został po osławionym przez swój kontakt z Al Capone Thompsonie — głośnym pół miliona Polaków, mieszkających w Chicago.

20.000 reformatorów waluty niemieckiej w ciągu ostatnich trzech lat

System monetarny, jaki obecnie panuje w Niemczech nie zadowala obywateli Reichu. Od roku 1929 aż do dni dzisiejszych odpowiednie urzędy — jak informuje prasa — otrzymały aż 20 tysięcy projektów zreformowania tego systemu.

20.000 projektów! A pracowali nad nimi skarbowcy (urzędnicy), muzycy, nauczyciele, rzeźbiarze, inżynierowie, prawnicy i handlowcy. Najmniejszy procent wśród projektowców stanowią ekonomiści.

Za czasów Stańczyka mówiono, że najwięcej na świecie jest domorosłych lekarzy. Nieprawda. Najwięcej jest ekonomicznych reformatorów.

Radio warszawskie

11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.

12.45: Płyty.

13.35: D. c. płyty.

15.10: Płyty.

16.40: Odczyt „Panuj nad sobą”.

17: Koncert Ork. mandolinistów. 17.50: Odczyt.

18.30: „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej”. 18.45: Wstęp do transmisji z Salzburga.

19: Transmisja z Salzburga opery „Oberon”.

22.50: Muzyka taneczna.

JUTRO 11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.

13.35: D. c. płyty.

15.10: Płyty. 15.30: Wiadomości w składowo-strzeckie. 15.40: Słuchowisko dla dzieci „Inwalidzi”.

16.05: Płyty. 16.40: Odczyt „Higiena pracy umysłowej”.

17: Koncert.

18.30: „Facetie żołnierskie”. 18.20: Muzyka lekka i taneczna.

19.45: „Bieżące wiadomości rolnicze”.

20: Muzyka lekka. 20.55: „Na widok kregu”.

21.10—21.50: D. c. koncertu.

22.05: Utwory Chopina. 22.50: Muzyka taneczna i Cięchocinka.

„Dni Chopinowskie”

Komitet „Dni Chopinowskich” w Polsce zwrócił się do Komisarza rząd. miasta z prośbą o możliwie szybkie powołanie lokalnego komitetu, ponieważ ter-

min pierwszej serii programowych uroczystości wyznaczonych (od 10.IX do 17.X) zbliża się.

Po zamknięciu sezonu teatralnego

W ubiegłym sezonie teatr nasz miał wyjątkowo ciężkie warunki pracy. Pozbawiony subwencji M. W. i O. P., skazany na pomniejszoną frekwencję widzów, wywołaną zmniejszeniem się kryzysu w kraju—teatr Objazdowy stał przed trudnością najbardziej kłopotliwą, bo — pieniędzmi. I pomimo to, wyszedł z nich zwycięsko.

Jeśli chodzi o repertuar i o oprawę artystyczną sztuk — zakończył teatr walkę trwającą niemal rok cały — nawet z odznaczeniami.

Bo czyż nie należy się wyróżnienie za wierną służbę: p. Kutnerównie — w „Tei która zwycięża”, Smoczyńskiemu i Rymczy — w „Sztubie”, ślicznej pani Winklerowej — w „Płomiennej nocy”, Kislinzance — za jej cacko w „Ślubach Panniejskich”, dyr. Krokowskiemu — w „Rywalach”, Kossowskiemu — w „Dniu jego powrotu”, naszej pupilce Ustarbowskiemu — w „Roxy”, Łodzińskiemu — w „Człowieku z teką”, Nowosielskiemu — w „Przeprowadzce”? Czy nie należy się od nas gratulacje najgorętsze i najserdeczniejsze pozostałym pracownikom sceny za cały szereg udanych kreacji?

Któż wreszcie nie przyzna racji, że za ostatni rok pracy w teatrze grodzieńskim należałoby udekorować piersi dyr. Opalińskiego za kilkanaście świetnie wykonanych ról, z których niewiadomo której dać pierwszeństwo? P. Hawrylkiewiczowi zaś za przesłiczne de-

koracje należy się najsprawiedliwiej medal złoty.

A skoro tak jest, skoro nie można aktorów naszych i dekoratorów nagrodzić widomymi odznakami, niechże otrzymają od nas w nagrodę słowa uznania i podzięk. I niech doznają nagrody najwyższej i każdemu człowiekowi pracy najmilszej — poczucia świadomości, iż pięknie przepracowali rok na odpowiedzialnej placówce, z pożytkiem dla społeczeństwa i państwa.

Splący pasażerowie w niebezpieczeństwie

Nieuchwytna banda szurów kolejowych

W ostatnim czasie, na szlaku kolejowym Warszawa — Białystok grasuje nieuchwytna banda, która okrada śpiących pasażerów podczas podróży. Ostatnią ofiarą szurów kolejowych jest białostocki kupiec p. Mejer Szyniak (ul. Łazienkowska 15), któremu podczas snu pomiędzy stacjami Warszawa — Łapy zło-

dziej skradł z kieszeni marynarki złoty zegarek wartości 150 zł.

Urlop Ministra skarbu

Pan Minister Skarbu, Jan Piłsudski, przyjechał w dniu 10-go b. m. do Druskiénik na urlop wypoczynkowy.

Kto będzie opinował o planach budowlanych

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie przy Magistracie ma być powołana specjalna komisja z udziałem członków wydziału technicznego oraz przedstawicieli wolnopraktykujących architektów, Towarzyst-

wa Miłośników Sztuki i Straży Ogniowej. Zadaniem Komisji będzie opinowanie o planach budowlanych i parcelacyjnych, podlegających zatwierdzeniu przez Magistrat.

Legjoniści specjalnym pociągłem jadą na Zjazd do Gdyni

Pociąg do Gdyni specjalny dla okręgu Białostockiego Zw. Legionistów odchodzi jutro dn. 13 bm. o godz. 11 w poł. Zbiórka na dworcu o godz. 9 min. 30 rano.

W trybach maszyny

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Dnia 10 bm. w fabryce Openheima przy ul. Mickiewicza 43, robotnica Ostaszewska Wacława, lat 20, panna (Kamienna 1) podczas pracy przy salwakto-

rze została przez nieostrożność zgnieciona. Ostaszewska odwieziono do szpitala żydowskiego.

Nieudany występ gościnny

eleganckiego złodzieja

Dnia 10 bm. o godz. 12 do składu broni i przyborów myśliwskich p. Stanisława Homana (ul. Rynek Kościuski nr. 5) zaszedł elegancko ubrany jegomość po kupno szczyryka:

Właściciel położył przed przybyszem cały asortyment szczyryków. W tym momencie wszedł inny klient, którym p. Homan zainteresował się. Ten moment zamierzał wykorzystać ów jegomość i usiłował skraść kilka sztuk.

Jednak właściciel cały czas obserwował go i elegancki złodziej został zatrzymany. Zalarmowani funkcjonariusze wydziału śledczego niezwłocznie przybyli i wylegitymowali osobnika, który podał się za Józefa Janczarkę z Warszawy.

Widocznie do naszego grodu przybył na gościnne występy. W rejestrze kryminalnym posiada bogatą przeszłość.

Zbrodniczy posiew kryminalnych wydawnictw

„Klub Tajnej Ręki” przed sądem apelacyjnym

Ponury i niepokojący proces uczniów gimnazjalnych, którzy pod wpływem literatury detektywnej założyli zbrodniczą organizację p.n. „Klub Tajnej Ręki”, znalazł się w wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego.

Jak już pisaliśmy „Klub Tajnej Ręki” działał na terenie Hajnowki. Celem jego było szkolenie się w zbrodni, dokonywanie zamachów i morderstw, przycinanie drutów telegraficznych, przygotowywanie się do akcji szpiegowskiej, niszczenie obiektów państwowych urządzenie zamachów na policję itp.

Władze bezpieczeństwa dowiedziały się o istnieniu obłędnej bandy dzięki członkowi jej, Sufolowi, który trawiony wyrzutami sumienia, złożył w policji rewelację zeznania.

Okazało się, że dziełem „Klubu Tajnej Ręki” było dotąd okryte tajemnicą skrytobójcze zastrzelenie Szecha, Józefa Falka, urzędnika firmy drzewnej, po-

nadto wysadzenie w powietrze studni miejskiej i wiele złośliwych szkód.

Początkowo przypuszczano, że chodzi tu o jakąś organizację sabotażową, stojącą na usługach wywrotowców, śledztwo wskazało, iż organizacja jest wypływem zbrodniczych instynktów zwyrodniałych wyrostków, żarzących psychozą przestępstwa pod wpływem literatury kryminalnej.

Szefem bandy na terenie Hajnowki był 19-letni uczeń Stanisław Mierzwiński. On to zastrzelił Falkę przez okno w czasie, gdy spożywał kolację.

Aresztowany Mierzwiński przyznał się do zabójstwa. Nie umiał podać motywu. Prostu przechodził wypadkiem, a widząc dogodną pozycję do strzału, dokonał morderstwa dla sportu.

Następnie Mierzwiński dowodził, że do czynu tego zmusił go Sufol, to znów, że wziął Falkę za pewnego żyda, z którym miał porachunki.

W chwili aresztowania Mierzwińskiego oraz jego czterech kompanów w osobach Sufola, braci Miłkowskich i Janika, organizacja miała w programie otrucie kupca Rabinowicza i ograbienie go w celu zdobycia środków na dalszą akcję, zastrzelenie komendanta przysposobienia wojskowego, rabunek znajdujące się w lokalu przysposobienia wojskowego broni, zgłodnienie policjanta Łyczkowskiego itp.

Rewizja, dokonana u Mierzwińskiego, wykryła tekst przysięgi na śmierć i życie wobec „komendanta” z Lublina, sztyr zawierający po rozczyfrowaniu zdanie „policja na tropie” oraz rewolwer.

Mierzwiński zeznał, iż „szefem” jego był Mieczysław Targoński, uczeń 8 klasy gimnazjum lubelskiego. Targoński namówił go do stworzenia oddziału „Klubu Tajnej Ręki” w Hajnowce. Zapewniał, że takie oddziały istnieją na terenie całej Polski i Hajnowka nie może pozostawać w tyle. Rewolwer pochodził od Targońskiego.

Rewizja u Targońskiego potwierdziła te informacje. Znalaziono komplet „Detektywa” także sam tekst przysięgi, notatki, świadczące o szkoleniu się w przestępstwach, pismo biura detektywów, odrzucające ofertę Targońskiego, instrukcje i ćwiczenia dla agentów policji oraz mnóstwo papierów, ustalających kryminalne skłonności chłopca.

Zbadani nauczyciele Targońskiego, podkreślili zmianę jego usposobienia w ostatnich czasach. O ile dawniej Targoński był dobrym i spokojnym uczniem o tyle ostatnio podupadł, stał się roztargniony, jakby dostał się pod jakiś fatalny wpływ.

Sąd Okręgowy skazał Mierzwińskiego na 10 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo Falka, Targońskiego zaś na rok więzienia za utworzenie organizacji, mającej na celu dokonywanie zabójstw. Ponadto skazano braci Miłkowskich na 8 miesięcy, pozostałych zaś oskarżonych uwięziono.

Skazani zaapelowali.

Na rozprawę w dn. 3 b. m. przybył tylko Targoński, zwolniony za kaucją. Przyjechał zresztą tylko „prywatnie” i do sprawy nie stanął, co w drugiej instancji jest możliwe. Siedział na sali między publicznością. Jest to średniego wzrostu wyrostek o oliwkowej cerze, czarnych włosach, małych, ruchliwych, nieco skośnych oczach i grubych, murzynskich wargach. Twarz odpychająca.

Na wstępie rozprawy adw. Lindau, obrońca z urzędu Mierzwińskiego postawił wniosek o sprowadzenie oskarżonego na rozprawę i zbadanie jego poczytalności. Sąd wniosek oddalił, gdyż Mierzwiński był badany przez psychiatrów w śledztwie i wówczas żadnych nie normalności nie ustalono.

Po zreferowaniu sprawy zabrał głos prok. Guskowski, piętnując rolę wydawnictw detektywistycznych i wnosząc o zatwierdzenie wyroku.

Obrońcy Targońskiego adw. Paschalski i adw. Świecicki wnosili o wyrok uniewinniający, dowodząc, że pomówienie ze stro-

ny Mierzwińskiego jest dowodem zbyt słabym.

Sąd apelacyjny, dzieląc motyw pierwszej instancji, wyrok zatwierdził w całej rozciągłości.



Rewja siły, zręczności i humoru

Nowy program w Cyrku Staniewskich, który gości u nas na Starym Rynku, odznacza się w tym roku wyjątkowo starannym doborom numerów, dzięki czemu całość widowiska stoi na wysokim poziomie artystycznym, zaciekawia i bawi zarazem, a wysoce oryginalne popisy artystów egzotycznych — Chińczyków i Turków przykuwają oko widza do areny.

Nietylko zresztą oświetlenie, a malownicze stroje Chińczyków

i fenomenalne skoki Turków budzą podziw na widowni Cyrku.

Nowy program posiada atrakcje tej miary, co trupe Narrows, która słusznie uchodzi za najlepszą na świecie zespół cyklistów i footballistów na rowach, egipskiego fakira przyjdzie i zobaczcie! — (opowiedzieć trudno), i p. Rebernigga, który czuje się między końmi i olbrzymim słoniem Jumbo, jak nauczyciel w klasie, pełnej grzecznych, posłusznych uczniów.

Całość programu uzupełniają kłowni w nowym i co podkreślić należy istotnie wesołym repertuarze, para dwojga „cudownych” i cudownie tańczących dzieci, woltaż na koniach i uciechne malpki.

Krótko mówiąc, program wart jest obejrzenia. Nic dziwnego, że wczoraj przed rozpoczęciem przedstawienia przed wejściem do cyrku Staniewskich panował ścis.

Kuropatwy od 1 września

Kuropatwy wolno w bieżącym sezonie strzelać dopiero od 1 września zgodnie z ustawą. Czas ochrony nie został skrócony.

Ze sportu

Uwaga bokserzy!

Okręgowy Ośrodek W.F. rozpoczyna od wtorku, dn. 16 bm. regularne treningi bokserkie w sali treningowej Ośrodka, róg ul. Pałacowej i Ogrodowej. Treningi I grupy odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki; II grupy — we wtorki, czwartki w godzinach od 20 do 22. Upraszają się zawodników wszystkich klubów o liczne i regularne uczęszczanie na treningi.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: M. Frausztetera, ul. Sienkiewicza 63, Anny Hallajowej, róg Sienkiewicza i Rynku Kościuski

Nocne pogotowie lekarskie tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5 (Sieny Rynku) tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystryczny. Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych. Dojazd autobusem D.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i mocznikowe.

Przyjmuje rano i popołudniu od 4-tych do 7-tych

ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 2-48

Widowiska

APOLLO 615, 8 i 1015,

TAJEMNE DWORU

HABSBURGOW

Rewelacyjny film dźwiękowy

SCENA

NINA BIELIJCZ BEN-ALI

Tanga p. w. Harm. [Niesamow. ekspr.]

„MODERN” Pocz. 615, 8, 1030

KRÓLOWA POŁUDNIA

— NA SCENIE —

WYSTĘPY ARTYSTÓW

POLONIA Pocz. 630, 830, 1030

ZŁOTE PIEKŁO

Potężny dramat z życia poszukiwaczy

złota na Alasce

W rolach głównych

DOLORES DEL RIO

CYRK STANIEWSKICH

Dziś 2 przedstawienia

o godz. 4 pp. i 830 wiecz.

Na przedstawienie dzienne

CENY ZNIŻONE

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i mocznikowe.

Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—5 w.

Białystok, ul. Kilińskiego 11.

Telefon Nr. 6-06.

Nacz. lekarz szpitala żyd.

objął urządowanie

Dr. Kaplan mianowany na naczelnego lekarza szpitala żydowskiego przybył do Białegostoku i objął urządowanie.

Najwyższa białostoczanka

OTRZYMA NAGRODĘ

Wielka zabawa ogrodowa w parku miejskim

W niedzielę dn. 14 sierpnia 1932 r. w ogrodzie miejskim Ks. Józefa Poniatowskiego odbędzie się na rzecz Ochronki ewangel. im. Ks. Pastora Zirkwitza i Przytulku dla Starców. Wielka zabawa z własnym bufetem z napojami wysokomem oraz różnymi atrakcjami, jak to: loteria fantowa, staw rybek i inne.

Dla dwóch osób dorosłych z pośród pierwszych 500 przybyłych do ogrodu przeznaczone są dwie premie w postaci: gobelinu (portret Kościuski) i serwisu.

Dla najwyższej niewiasty (niezależnie od wieku i stanu cywilnego) przeznaczona jest premia.

Przygrywać będzie orkiestra 42 p.p. Wejście dla dorosłych 50 gr., dla dzieci, uczniów i szeregowych 20 gr.

Początek o godz. 4 po poł.

Czem „truje” się gości w „Ritzu”

Kogo nielitościwy los rzucił do jakiejś zapadłej, prowincjonalnej dziury, ten mógł niejednokrotnie „roskoszować się” takimi napisami na sztyldach, jak: „Golenie i strzyżenie”, „Piwo, śledzie, nafta i inne zakąski” i t. p. Można to wybaczyć, skoro jest to miścina, dokąd światło kultury rzadko dociera. Ale fakt, gdy „polszczyzna” tego rodzaju i ortografia od siedmiu boleści używana jest w wojewódzkim grodzie, jak m. Białystok, i to w lokalu gastronomicznym, roszczącym sobie prawo do instytucji pierwszorzędnej i reprezentacyjnej — musi uderzyć, jak obuchem.

Ze wstydem musimy stwier-

dzić, że jest to mowa o restauracji „Ritz”, z tem większym wstydem, że zwrócili na to uwagę obcy, przyjezdni.

Wczoraj zgłosił się do naszej redakcji pewien warszawianin, bawiący przejazdem w Białymstoku, i przedstawił nam „menu” tej restauracji. Co proponuje swoim gościom zarząd „Ritza”? Czytajmy: figuruje więc na tej karcie: jest wołowa „a la motte” (?), dalej kotlet „de waille”, pieczeń cielęca „garnier” (!), „ceranka” w smietanie, krem „wanilowy”, a na deser po tem wszystkim — „rzeberka” z kapustą i „wątrobka” a Nelson (ortografia à la grubka). To już swego rodzaju rekord,

kompromitujący w wysokim stopniu zarząd „Ritza”. Na takie „kwiatuśki” nie zdobyłby się trzeciorzędny zakład w Psiej czy Koziej Wólce. Właściciel zdobyłby się na tyle odwagi, aby przesłać owe „menu” do przejrzenia choćby uczniowi niższych klas szkoły powszechnej.

Maluczek, a na frontonie wspianego gmachu naprzeciw województwa widniał będzie napis: „Hotel Ryc”. „Restorant premier rang. — Na miejscu fryzjer muzyki onże madame”.

Zyczyćby sobie należało, aby pp. restauratorzy z „Ritza” nie truli gości taką polszczyzną i taką... ortografią.

Piękna cera — jędrne ciało

to symbole młodości

Zastosowanie słynnych olejów kosmetycznych z owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych i ich połączenie przez naszych fachowców, według specjalnej recepty, stanowiącej naszą tajemnicę, — oto, co czyni z mydła Palmolive idealny środek do pielęgnowania urody, cieszący się uznaniem milionów kobiet, dbających o zachowanie młodej i pięknej cery.

Łagodna pianą mydła Palmolive uwalnia pory od nieczystości, czyni skórę miękką i delikatną, nie drażniąc jej zupełnie.

Jeśli Pani pragnie zachować świeżość i piękność cery, prosimy zastosować następujący prosty zabieg: wcierać codziennie rano i wieczorem miłą pianę mydła Palmolive w skórę, następnie spłukać ciepłą, a potem zimną wodą i delikatnie wytrzeć ręcznikiem.

Ten sam zabieg prosimy stosować do całego ciała podczas codziennej kąpieli. To wszystko — i oto tajemnica prawdziwej piękności na której lata nie pozostawiają śladu.



MYDŁO PALMOLIVE